

Tym razem wyjątkowo wiele emocji zapewniły nam rozkłady. Prawdziwy sprawdzian w licytacji gier premiowych. A i rozgrywka nie zawsze banalna. Nikogo zwykle nie wyróżniam, ale mam wrażenie, że przy stole 1 przeciwnicy (na WE) znakomicie zdali ten egzamin (no, może z zastrzeżeniem rozd. 12).

* * * * *

Rozdanie 1 - Na początek trochę szczęścia dla nas (NS). W sumie wynik nieporozumienia. Podniesienie S to konstruktywny blok, słaba ręka z 5. . N błędnie odczytał to jako inwit. Przepraszam Partnerze :)

[Na drugim stole](#) - tylko 2 +2.
6 imp

Rozdanie 2 - WE pokazali jak można licytować po 1BA dwa w miarę silne longery starsze. Po drodze sprawdzili, że do zwrotu są dwa trefle, więc poprzestali na 4

. W świetle tej licytacji N (czyli ja) powinien iść w . Uratowałbym obronie 1 lewkę.

[Na drugim stole](#) - prostsza licytacja i ten sam kontrakt, ale po niej nie ma szans znalezienia szlemika.

Rozdanie 3 - Czy S powinien PASować na otwarciu? Dalej NS w skocznej licytacji zgubili . Proponowałbym S zalicytować najpierw 1 , a w kolejnym okrążeniu

. A tak, zagraliśmy na 7. atutach 3

-1.
[Na drugim stole](#) - S zaczyna od pokazania starszych (2), więc nie było problemu ze znalezieniem się w 3 . W nawet po partii nie chciał odpuścić i zagrał 4 -2, na szczęście (dla mnie) bez kontry.

6 imp

Rozdanie 4 - Przekonująca licytacja i dobry kontrakt 6♣. Rozkłady dopisały +1.

Na drugim stole - Jeszcze bardziej agresywne otwarcie 2♣ i od razu podniesiony blok partnera. Z tego chyba powodu WE znaleźli się tylko w 5♣. Skutecznie zagrał system obrony, chociaż nie sam (po partii z ręką S w 3♣

♣

...)

13 imp

Rozdanie 5 - Tym razem "idzie" bardzo układowy szlemik dla NS. Ale przeciwnicy zaczynają od 3♣ i pewnie podbijają w obronie do 5♣ x-3. Mogło być nawet -4 (800). Obrona była więc opłacalna.

Na drugim stole - NS, po równie zaporowej licytacji przeciwników, gubią ♣ i poprzestają na 4♣. 8 imp

Rozdanie 6 - Dobry kontrakt - końcówka w ♣ w której trzeba trafić palcówkę w atu. Nie trafia -1.

Na drugim stole - to samo!

Rozdanie 7 - WE w dobrym kontrakcie 4♣ (lepsze byłoby 3BA). Ale rozgrywający zakłada chyba bardzo złośliwe układy i popełnia duży błąd. -1.

Na drugim stole - sprawy przybrały zaskakujący obrót i WE grają tylko 3♣. Gdyby WE grali w tej sekwencji Lebensohlem, to 3♣ oznacza właśnie taką kartę, jaką miał W (więc może grają). Moim skromnym zdaniem E powinien powiedzieć conajmniej 3♣, może nawet 3BA.

6 imp

Rozdanie 8 - WE "lądują" w pięknie rokującym 3BA. Oddałem celny wist i stanęło -1. W widne jednak widać, że rozgrywający mógł zerwać obrońcom komunikację przepuszczając pierwszego ♣!

Na drugim stole - inny wist i bezproblemowe 3BA+2.

11 imp

Rozdanie 9 - WE chyba chcą odrobić straty i licytują bardzo ostre 4♠. Wynik -2.

Na drugim stole - WE licytują wzorcowe 2♠=.

7 imp

Rozdanie 10 - Słaby blok S trafił na ładną rękę N. W tych założeniach liczyłem na więcej u wchodzącego. Czy w takich okolicznościach mam inwitować? 4♠-1.

Na drugim stole - 4♠-2.

3 imp

Rozdanie 11 - NS grają 3♠x, ale gubią ♠. Na dodatek trafiają na bardzo zły układ w at.

Brałem pod uwagę

5♠ u partnera (S) i

zastanawiałem się nad 2BA zamiast 3♠. Jak widać, byłoby lepiej.

Partner mógłby zalicytować 3

♠

.

Na drugim stole - NS grają 1BA z lepszej ręki. +2.

6 imp

Rozdanie 12 - W ma za ładną rękę na otwarcie 4♠. Gdyby to stwierdzenie padło w oderwaniu od układu pozostałych rąk, to być może ktoś miałby inne zdanie. Tym razem jednak jest to doskonały przykład na poparcie postawionej na wstępie tezy. 4

♠

+3. Tymczasem...

Na drugim stole - WE zatrzymują się w 3♠! Dlaczego? Moim zdaniem dlatego, że 2♠

wskazywało na znacznie słabszą rękę E. Lepszą odzywką byłaby rekontra. Po niej W od razu zalicytować mógłby końcówkę.

6 imp

Rozdanie 13 - **Rozdanie dnia!** Piękna licytacja WE i także rozgrywka 6BA. Zwróćmy uwagę, że gdyby nawet S postawił ♠K, to E zrealizuje kontrakt wyrabiając ♠10 i wyrzucając dwa trefle. Kluczem sukcesu była bezbłędna ocena szans i dobrze zaplanowana sekwencja działań.

Na drugim stole - ten sam kontrakt, ale całkowicie nietrafiona koncepcja. Po co pozbywać się od razu zatrzymania ♠, skoro można jeszcze wygrać na impasie ♠D? No i dlaczego impas ♠W jest lepszy od trafienia u S ♠K? 6BA-1.

17 imp

Rozdanie 14 - Paskudne układy. 2♠-2

Na drugim stole - E nie otworzył, za to S po raz kolejny prezentował słabe 2♠ na starszych.

Padło 2

♠

-1.

Rozdanie 15 - E gra trudne 1BA. Nota bene zwykle jest to jeden z najtrudniejszych kontraktów. Udaje mu się wygrać.

Na drugim stole - to samo+1.

Rozdanie 16 - Znów opcja "będzie ciężko, grajmy jak najniżej". S gra 2♠=.

Na drugim stole - inaczej. Kontra S powinna raczej obiecywać coś w ♠. W każdym razie, S stanął przed zadaniem wygrania 2BA. Pomógł układ ♠.

* * * * *

W sumie właściciela zmieniło aż 95 imp, ale wynik praktycznie remisowy (3 imp).

{jcomments on}